

# MONITOR MIGRACYJNY 13 6A/2023

01 czerwiec 2023

Przygotował: **Jan Wójcik**

## Czy relokacja przeszkodzi paktowi migracyjnemu?

Spotkanie ministrów spraw wewnętrznych Unii Europejskiej w dniach 8–9 czerwca zajmie się nową propozycją paktu migracyjnego dla państw członkowskich. Propozycja Komisji przeszła już przez głosowanie Parlamentu Europejskiego i została zatwierdzona przez Sztokholm, który do połowy roku sprawuje Prezydencję Rady Europejskiej. Pakt więc będzie mógł zostać poddany negocjacjom pomiędzy państwami członkowskimi. Już przed szczytem słychać głosy sprzeciwu. Polska zapowiada, że nie zgodzi się na żaden przymusowy mechanizm relokacji zaproponowany przez KE. Niemcy nie wypracowały jeszcze sami wewnątrz koalicji swojego stanowiska.

Co zawierają propozycje KE? Na pewno od roku 2015 kiedy w obliczu kryzysu migracyjnego zaczęto pracować nad rozwiązaniem problemu migracji jest to najostrzejszy z dotychczas przedstawionych planów. Przyjęcie go przez Parlament Europejski, który zwykle bardziej liberalnie niż pozostałe instytucje podchodził do migracji wywołało zdziwienie komentatorów.

Wśród procedowanych planów, przewiduje się zwiększenie finansowania ochrony granic, z zastrzeżeniem, że środki te mogą być wydatkowane na samochody, urządzenia nadzoru elektronicznego, rozbudowę wież obserwacyjnych, ale nie na budowę samych barier granicznych. Unia zamierza też powstrzymać zjawisko tzw. asylum shopping, czyli składania wniosków w różnych państwach, zwłaszcza kiedy jedno państwo odrzuciło taki wniosek, nastąpi więc też uznanie decyzji jednego państwa przez pozostałych członków UE. Akceptowana jest też procedura szybkiego weryfikowania imigrantów na granicy nim zostanie określone czy kwalifikują się do ścieżki o azyl czy do procedury deportacyjnej. Procedura ma trwać na granicy poniżej 5 dni, po tym etapie pojawia się dyskusja czy można zatrzymywać dzieci i rodziny w takich ośrodkach? Po pięciu dniach osoba, która wydaje się być osobą mającą szansę na otrzymanie azylu jest wpuszczana do kraju w celu rozpatrzenia wniosku o ochronę. Jeżeli jednak pochodzi z kraju, którego obywatele otrzymują ochronę w mniej niż w 20% złożonych wniosków, procedura ta będzie odbywać się dalej na granicy, ma zakończyć się w ciągu 12 tygodni. Podobnie jeżeli istnieje ryzyko dla bezpieczeństwa kraju lub okazało się, że osoba ta podała fałszywe informacje. Po 12 tygodniach, jeżeli procedura nie zostanie zakończona, także musi zostać wpuszczona do kraju.

Powraca jednak spór o obowiązkową solidarność w sy-

tuacji kryzysowej. Jest to wersja planu z roku 2015, która zakłada w sytuacji kryzysowej możliwość złożenia deklaracji przez państwa co do pomocy państwu dotkniętemu kryzysem. Jeżeli jednak nie pojawi się wystarczająca ilość chętnych do relokacji, KE będzie mogła narzucić relokację obowiązkową. Wadą tej propozycji jest też to, że mowa w niej jest nie tylko o zatwierdzonych uchodźcach, ale też o tych, którzy złożyli wnioski o azyl, z których większość to imigranci, którzy nie mają prawa pobytu. Według niepotwierdzonych informacji wprowadzono górny limit do 120 tysięcy rocznie, wstępnie ma być to 30 tysięcy. Podobno jak podał premier Mateusz Morawiecki, plan przewiduje zastąpienie brania imigrantów kwotą 22 tysiące euro rocznie za imigranta. W przypadku Polski mogłoby to oznaczać środki od 150 milionów do ponad 200 milionów euro rocznie. Media twierdzą, że wśród dokumentów, które wyciekły z Rady Europejskiej nie ma mowy o takim planie dotyczącym rocznej opłaty. Sprzeciw spodziewany jest także ze strony Czech i Węgier.

Polska zarzuca obecnym rozwiązaniom to, że w tej chwili Pakt w większym stopniu kieruje się logiką solidarności niż odpowiedzialności, w tym sensie, że bardziej akcentuje się solidarność okazywaną państwom znajdującym się pod presją migracyjną niż wymaga odpowiedzialności za ochronę granic.

W mojej opinii jest to myślenie błędne, kierujące odpowiedzialnością tylko w stronę państw chroniących granic zewnętrznych, tymczasem głównym odpowiedzialnym i magnesem są państwa bez tych granic i ich czynniki przyciągające, takie jak: bogactwo, znakomita opieka społeczna czy istniejące już w danych krajach sieci imigrantów. Byłoby to też kontynuacją powszechnie zaakceptowanej logiki według, której osoby szukające azylu nie składają wniosków po drodze w państwach bezpiecznych, a wybierają Unię Europejską. Wybór kraju złożenia wniosku przyjmowałby te same reguły, a w dodatku wiązałby odpowiedzialność z konsekwencjami.

## Polska: nowa migracyjna prowokacja Białorusi?

W mediach pojawiły się informacje o grupie imigrantów, która utknęła przy płocie granicznym pomiędzy Białorusią i Polską. Wśród kilkudziesięciu osób znajdują się kobiety i dzieci. Jak twierdzą aktywiści, imigranci nie mogą wrócić głębiej na Białoruś, gdyż grozi im to pobiciem. Polska nie zgadza się przyjąć od nich wniosków o ochronę

międzynarodową w tamtym miejscu. Zdjęcia dzieci przy barierze granicznej zaczynają już pojawiać się w mediach zachodnich.

Wiele wskazuje na to, że akcja jest kolejną prowokacją wymierzoną w Polskę przez Białoruś, być może Rosję. Po pierwszедzieje się to w okresie przedwyborczym oraz tuż przed szczytem w sprawie migracji. Po drugie imigranci utknęli przy płocie i są blokowani przez służby białoruskie, podczas gdy setki innych skutecznie pokonują barierę i jak informują niemieckie służby dostają się do Niemiec. Po trzecie pomimo iż skład grupy koczującej przy barierze ma budzić współczucie, w większości jednak szlakiem poruszają się mężczyźni.

Zmieniła się jednak sytuacja i ta wewnętrzna w kraju i w Unii Europejskiej. W Polsce opozycja w dużo mniejszym stopniu angażuje się niż przy podobnej sytuacji dwa lata temu w Usnarzu Górnym. Poza nielicznymi politykami jak Janina Ochojska czy Franek Sterczewski, niewiele osób zajmuje zdecydowane stanowisko, więc spada potencjał polaryzacji społecznej. Także Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił wniosek o zezwolenie grupie na przekroczenie płotu, nie podając jeszcze uzasadnienia swojej decyzji.

[Gazeta Wyborcza](#)

## Niemcy nie chcą przyjmować szukających azylu

Polska i Niemcy chcą uszczelnić wspólną granicę w związku z coraz większą liczbą imigrantów docierających do Niemiec. W okresie półtora miesiąca, od połowy marca do końca kwietnia, do Niemiec przedostało się z Polski 3 tysiące imigrantów. Pomimo wezwań do podniesienia kontroli granicznej ([patrzy Monitor nr 12](#)) wystosowanych przez nadgraniczne landy, ministrowie spraw wewnętrznych Nancy Faeser i Mariusz Kamiński ogłosili, że nie ma jeszcze do tego powodu, ale zgodzili się zacieśnić współpracę, by ograniczyć tzw wtórne ruchy migracyjne. Podkreślili też, że kluczem do rozwiązania problemu jest wzmocnienie ochrony zewnętrznej granicy.

Policja niemiecka ma też częściej przeprowadzać losowe kontrole na granicy z Czechami, kontrolowane będą paszporty i dowody tożsamości, zapowiedział czeski minister spraw wewnętrznych – Vít Rakušan. Został on także zapewniony przez niemiecką odpowiedniczkę, że wprowadzenie stałej kontroli na granicy jest środkiem ostatecznym.

Jak podają organizacje pozarządowe Niemcy odmówiły w tamtym roku wjazdu prawie 15 tysiącom imigrantów przybywających z Austrii, z czego 10 tysięcy to imigranci pochodzący z piętnastu krajów, którym najczęściej przyznaje się azyl. Na granicy ze Szwajcarią było to 3,6 tysiąca imigrantów, z czego ponad 2,9 tysiąca pochodziło ze wspo-

mnianych krajów. Według organizacji pozarządowych policja zobowiązana jest takie osoby przekazać do Federalnego Biura ds Migracji i Uchodźców (BAMF), a to co robią funkcjonariusze obecnie określane jest jako nielegalny pushback, pomimo tego, że prawdopodobnie to pierwszy kraj wejścia UE będzie odpowiedzialny za rozpatrzenie wniosku azylowego.

[Notes from Poland](#)

[Expats.cz](#)

[Infomigrants](#)

## Problemy z deportacjami do Afryki

Badaczka dr. Franzisca Zanker z Arnold Bergstrasser Institute analizuje przyczyny niskich wskaźników skuteczności realizacji decyzji powrotowych do krajów afrykańskich, które np. w przypadku Senegalu wynoszą 9%. Przedstawia strategie państw, które odmawiają przyjęcia swoich obywateli poprzez :

- niechętnie przystanie na deportację, nieformalne porozumienia, które realizowane są bez parlamentarnego nadzoru i bez szerszej wiedzy społeczeństwa przyjmującego, co grozi ryzykiem wybuchu sprzeciwu;
- reaktywna niezgoda polegająca na wynajdywaniu technicznych problemów, opóźnianiu procedur, problemach z dokumentacją;
- proaktywna niezgoda, gdzie państwa wprost odmawiają współpracy w powrotach, to przypadki Senegalu, Nigerii czy Gambii.

Wśród przyczyn oporu państw wymienić należy kwestie finansowe związane z pieniężnymi transferami od migrantów, które należą do trzeciego lub nawet drugiego pod względem wielkości strumienia dopływu waluty do kraju. Do tego dochodzi poczucie, że partnerzy europejscy nie traktują równo państw afrykańskich ograniczając możliwość legalnej imigracji czy wydawania wiz.

[The Conversation](#)

## Węgry wypuściły setki przemytników z więzienia

Podając jako powód przepelnione więzienia rząd Węgier zdecydował o wcześniejszym zwolnieniu 777 obcokrajowców, w większości Serbów, Rumunów i Ukraińców, którzy byli skazani za przemyt ludzi. Mają opuścić kraj w ciągu 72 godzin. Przeciwno temu zaprotestowała Austria. Wiedeń uważa, że jest to zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Węgry są główną drogą dla migrantów chcących przedostać się do Austrii i dalej.

[Reuters](#)

## Wielka akcja przeciwko handlowi ludźmi

W dniach 8-15 maja, funkcjonariusze Frontex, Europolu, Interpolu wraz z 44 krajami z UE i spoza Unii przeprowadzili zaostrzone kontrole w szukaniu przemytników i handlarzy ludzi. Skutkowało to zidentyfikowaniem prawie 1,5 tysiąca ofiar, aresztowaniami 212 podejrzanych i 244 sprawami karnymi. Wśród przykładów skutecznych działań wymienianych przez Frontex, w Serbii zatrzymano 6 osób wykorzystujących seksualnie 10 kobiet, w Rumunii zatrzymano 4 osoby, które wykorzystywały pracę niewolniczą swoich ofiar, a w Szwecji zidentyfikowano 5 chłopców żebrzących na ulicy w towarzystwie 19-lątka, który był ich „szefem”. 130 tysięcy funkcjonariuszy służb przeprowadziło kontrolę 1,6 miliona osób, tysięcy samochodów i lokalizacji, przejrzeni 8 tysięcy lotów. Jak podaje na swojej stronie unijna agencja, w UE wykorzystywanie dzieci jest najczęściej niezgłaszanym przestępstwem w tym obszarze, popełnianym głównie przez rodziny, często przez duże klany działające ponad granicami. Dzieci zmuszane są do żebrania, drobnych przestępstw, przemytu, a także wykorzystywane w pracy i seksualnie.

[Frontex](#)

## Wielka Brytania pomoże Bułgarii w walce z przemytnikami

W ramach ograniczania migracji do swojego kraju, premier Wielkiej Brytanii Rishi Sunak zapowiedział w czwartek, że pomoże w walce z gangami organizującymi przemyt migrantów. Nowe partnerstwo zostało zawiązane podczas wizyty liderów obydwu krajów w Mołdawii na szczycie europejskich przywódców. W ramach współpracy Wielka Brytania będzie dzielić się z Bułgarią danymi wywiadowczymi, które pomogą Bułgarii lepiej wykrywać i eliminować modele biznesowe gangów przemytniczych.

[SeeNews](#)